

Wnioski z analizy sytuacji osób młodych na rynku pracy I – IX 2024

1. W okresie styczeń – wrzesień 2024 roku odnotowano więcej rejestracji osób po raz kolejny w ogólnej populacji bezrobotnych w PUP - [79,8 proc.] jak wśród subpopulacji osób do 30 roku życia [64,3 proc.]. Analogicznie bezrobotni zarejestrowani po raz pierwszy stanowili 20,2 proc. napływu, a wśród młodych bezrobotnych rejestracje po raz pierwszy stanowiły 35,7 proc.
2. Osoby bezrobotne do 30 roku życia [PUP, dane statystyczne] stanowią zbiorowość, w stosunku do której relatywnie łatwiej stosuje się aktywne formy promocji zatrudnienia. Formy subsydiowane wśród młodych są efektywniejsze niż wśród innych subpopulacji osób bezrobotnych [np. starszych osób biernych zawodowo czy wykluczonych z różnych przyczyn z uczestnictwa w rynku pracy]. Z reguły młodzi bezrobotni szybko opuszczają rejestry i podejmują zatrudnienie. Formę aktywną z której najczęściej korzystają osoby młode stanowią staże.
3. W okresie I–IX 2024 r. osoby do 30 r.ż. stanowiły 25,9 proc. liczby bezrobotnych [tzw. stanów uśrednionych, zawartych w arkuszu IV dodatku statystycznym, porównanie do 66 600 bezrobotnych ogółem].
4. Oferty stażowe są od lat realizowane u tych samych pracodawców. Dowodzi to małej zmienności struktury popytu. Zakłady chętnie podpisują umowę, która zapewnia im dotacje. Staże przyczyniają się do rozwoju firm, a w mniejszym stopniu samych bezrobotnych. Staże finansowane przez PUP powodują obniżenie kosztów funkcjonowania podmiotów, a pracodawcy korzystają z nich tylko właśnie z tego powodu. Często nie przyczyniają się do lepszego opanowania czynności zawodowych przez pracownika, ponieważ pracodawcy **szczególnie, gdy jest to mała firma** niechętnie przyuczają do zawodu kolejną osobę – co absorbuje ich czas i zmniejsza zyski. Właściciele firm otrzymują refundację za osobę, a zlecają do wykonania proste czynności. Nie poświęcają sporo czasu na realizację programu praktyk, wobec tego z reguły ukończenie stażu jest formalnością i najliczniejszą przyczyną powrotu do ewidencji bezrobotnych – 1577 młodych bezrobotnych [arkusz I dodatku statystycznego, bilans bezrobotnych].
5. Przez ilość środków finansowych wydatkowanych w ramach aktywnych form można wpływać na poziom bezrobocia rejestrowanego. W pewnych okresach można je zwiększać, aby w innych zmniejszać [oczywiście w pewnych granicach]. Zwykle na interwencję oddziałują jeszcze inne zjawiska. Ustawodawca wpływa przez ilość środków kierowanych do PUP na poziom bezrobocia rejestrowanego. Wobec ograniczonych zasobów, którą realnie mają do dyspozycji PUP do aktywizacji osób bezrobotnych – większość z realizowanych form aktywnych – jest kontynuacją z okresu poprzedniego, a tylko nieznaczna część zawiera nowe umowy, które zostały podpisane już w okresie danego roku.
6. Znaczna ilość bezrobotnych do 30 roku życia podejmuje **prace niesubsydiowane – 12 724 osób** [bilans osób bezrobotnych], co stanowi 80,8 proc. wszystkich podjęć pracy w grupie osób do 30 roku życia w PUP. Przy depopulacji i braku zasilania znaczną rzeszą osób młodych bezrobocie rejestrowane trwale nie wzrasta, a jego poziom w pewnych granicach zmienia się w zależności od okresu zima – lato ¹.

¹ W I kwartale danego roku wzrost liczby bezrobotnych jest sezonowy, który bez zwiększenia się ilości osób młodych – nie może nadal powodować trwałego wzrostu. W II i III kwartale następują zwykle spadki poziomu bezrobocia. Z reguły IV kwartał danego roku – charakteryzuje się ograniczeniem spadków, które jeżeli następują – są na niższym poziomie liczbowym lub procentowym. Czasem już od stanu na koniec XI i XII następują wzrosty, które często kumulują się w najbardziej styczniu, lutym i marcu następnego roku.

7. Drugą, co do wielkości przyczyną wyrejestrowań [z powodu podjęcia pracy] są formy subsydiowane (3030 osób). Znaczna ilość młodych osób bezrobotnych jest kierowana na staż (2474 osób), który odlicza się od liczby bezrobotnych do celów statystycznych. Jednocześnie ustawodawca nie traktuje stażu – jako subsydiowaną formę podjęcia zatrudnienia.
8. Odnotowano niewielką ilość bezrobotnych wyrejestrowanych z powodu rozpoczęcia **prac społecznie użytecznych**² (523 bezrobotnych ogółem, w tym 31 osób do 30 roku życia). Prace te mogą być wykonywane w wymiarze do 10 godzin tygodniowo. Za wykonywanie pracy bezrobotnemu przysługuje waloryzowane świadczenie (art. 73a ust. 3) wynoszące min. 12,20 zł za godzinę, link do aktualnej wysokości <https://psz.praca.gov.pl/-/184577-obowiazujace-stawki-kwoty-i-wskazniki>. Wysokość ww. świadczenia jest zbyt niska, a liczba godzin ograniczona, co pomimo możliwości korzystania ze świadczeń pomocy społecznej – nie kumuluje znacznej ilości osób bezrobotnych w tej formie aktywizacji.
9. Wśród aktywizowanych młodych bezrobotnych [do 30 r. życia] w ramach dostępnych **bonów** (nowela ustawy z 2014 r. wprowadza bon na **zasiedlenie, szkoleniowy, stażowy i zatrudnieniowy**) – niezmiennie najliczniej osoby bezrobotne korzystają z **bonu na zasiedlenie**. Następuje zarówno założenie własnej działalności gospodarczej (10 osób) jak i podjęcie pracy poza miejscem zamieszkania (678 bezrobotnych).
10. Z bonu na zasiedlenie korzystają z reguły osoby po studiach, które nie mogą podjąć zatrudnienia w małych miastach i wsiach lub nie chcą pracować w swoich rodzinnych stronach czy nawet miastach o średniej wielkości. Są to np. specjaliści w zawodach medycznych (lekarze). Równie często emigrują [niekoniecznie w ramach subsydiów PUP] osoby po ukończeniu studiów w zakresie nauk ścisłych czy budownictwa [inżynier automatyki i robotyki, programista robotów przemysłowych, programista aplikacji, inżynier mechanik itp.], na których jest od lat niestabny popyt nie tylko w kraju, ale i za jego granicami. Kraje biedniejsze [rozwijające się] są zmuszone do redukcji popytu [brak możliwości finansowania niezbędnych etatów], a kraje bogate [rozwinęte] przyciągają fachowców lepszymi zarobkami, warunkami pracy czy możliwością rozwoju zawodowego.
11. Istotna jest również historyczna kultura wykonywania zawodu w danym kraju, co niejednokrotnie może definiować poziom np. usług medycznych niezależnie od ilości posiadanych na miejscu specjalistów. Niekiedy popyt różnicuje się terytorialnie, co powoduje potrzebę zmiany miejsca zamieszkania. W centrach rozwoju takich jak duże aglomeracje miejskie, pracodawcy oferują młodemu człowiekowi po ukończeniu edukacji (lub nawet w czasie jej trwania) więcej niż prowincja. Bony na zasiedlenie umożliwiają przepływ pracowników do centrów – dla tych osób młodych, które pozostały w małych ośrodkach akademickich lub wrócili do miejsca zamieszkania i mają problemy z uzyskaniem pracy stałej. Z drugiej strony emigracje jeszcze bardziej drenują z fachowców powiaty rolnicze, w których jest wyższa stopa bezrobocia jak w przemysłowych, co opisuje znacznie mniej możliwości uzyskania oferty.

² Prace te nie są traktowane jako podjęcie zatrudnienia, odbywają się bez nawiązania stosunku pracy i umowy o pracę. Ten rodzaj pracy ma charakter stosunku zobowiązaniowego wg prawa cywilnego. Organizowane są przez gminę w jednostkach pomocy społecznej, organizacjach lub instytucjach statutowo zajmujących się pomocą charytatywną lub działalnością na rzecz społeczności lokalnej. Wykonywanie prac społecznie użytecznych odbywa się na podstawie porozumienia zawartego między starostą [urzędem pracy] a gminą, na rzecz której prace będą wykonywane. Starosta refunduje gminie ze środków Funduszu Pracy do 60 proc. minimalnej kwoty świadczenia przysługującego bezrobotnemu. Świadczenie to może być w całości finansowane z budżetu gminy.

12. Kapitał przemieszcza się swobodnie. Niejednokrotnie poza kadrami zarządczą również i pracownicy mogą podjąć zatrudnienie w firmach zgłaszających wakaty. Coraz częściej przekraczają granicę rodzimej kultury, wyznaczone np. przez ten sam język. Praca w korporacjach staje się koniecznością. Młodzi komunikują się w nowoczesny sposób. W poszukiwaniu pracy potrafią wykorzystywać nowe możliwości. Ci, którzy pozostają w małych ośrodkach akademickich lub wracają do miejsca zamieszkania, gdy pojawiają się problemy z zatrudnieniem szybko uświadamiają sobie, gdzie należy się starać o angaż, który pozwoli uzyskać stabilizację życiową. Osoby młode często poszukują zajęcia, które nie pozbawi ich satysfakcji z dobrze wykonanej pracy na początku kariery zawodowej.
13. Wiele społeczeństw jest bardziej zaawansowane w rozwoju, co może być inspirujące [nowe pomysły, sprawdzone rozwiązania]. Posiadamy również liczne własne osiągnięcia, które są stosowane na całym świecie od wielu lat. **Nie powinniśmy z nich rezygnować, ponieważ są unikalne.** Często po niewielkich modyfikacjach sprawdzały się w różnych krajach, przynosząc wiele korzyści. Polska posiada potencjał w zakresie doświadczenia różnych struktur organizacji społeczeństwa. Np. od 31-08-1980 do 13-12-1981 funkcjonował w Polsce czwarty typ ładu społecznego – ładu porozumień zbiorowych. W oparciu o bogate doświadczenia [zabory, trzy różne systemy społeczne] potrafimy modyfikować instytucje społeczne, kreować nowe systemy i z korzyścią dla obywateli redukować procedury, co stanowi znaczny przyczynik do dalszego rozwoju demokracji. **Polska należy do nielicznych krajów o wysokiej kulturze technicznej.** Niekiedy nadmierne reformy powodują wiele negatywnych konsekwencji, gdzie po pewnym czasie wraca się do rozwiązań już stosowanych. Zbędne komplikowanie procedur – tworzy nową jakość społeczną, która nie koniecznie ułatwia życie i jest oczekiwana przez zwykłych ludzi. Zmiana nie zawsze następuje w sposób racjonalny.
14. Wiele osób wybiera emigrację. Godzi się, wobec braku alternatywy, na wiele niedogodności, szczególnie gdy kraje docelowe oferują pracę i wyższe dochody. Pokolenie „Z” [osoby urodzone w latach 2001-2020] jest bardziej przywiązane do tradycji [pokolenia dziadków tj. „X”], co nie koniecznie będzie oznaczało mniejszą mobilność. „Z” w kolejnych dekadach XXI w. [trzeciej i czwartej tj. lata 30. i 40. XXI w.] będzie często migrować, podobnie jak ich rodzice czy dziadkowie. Świat w coraz większym stopniu zmieni się w „globalną wioskę”, a pokolenie „X” określane mianem nomadów tj. koczowników [urodzeni w latach 1961-1980] bardzo efektywnie ich tego nauczy.
15. Rejestrowany kierunek odpływu zasobów ludzkich to duże miasta w kraju lub położone w regionach o znacznie wyższym PKB [np. w przeliczeniu na mieszkańca]. Subsydia, a szczególnie boni na zasiedlenie nie wpływa na poziom bezrobocia np. w województwach wschodnich, ponieważ proces emigracji następuje niezależnie od interwencji na rynku. Większość przepływów pracowników jest bardzo słabo rejestrowana w statystykach. Pomoc publiczna nie ma na nią znaczącego wpływu. Boni umożliwiają przepływ specjalistów do dużych miast, w celu nabycia doświadczenia, które otwiera drogę do dalszej emigracji w kraju i za granicę RP, co wzmacnia niekorzystny trend depopulacji.
16. W powiatach rolniczych brakuje pracy. Są niedoinwestowane, z małą ilością firm i ograniczonym dostępem do usług. Inne walory wsi pozostają trudne do wykorzystania, co dotyczy również małych miast. Rozwój następuje znacznie wolniej od średnich czy dużych miast [nie mówiąc już o metropoliach]. Osoby po studiach często nie mogą podjąć zatrudnienia w swoich rodzinnych stronach czy nawet w miastach średniej wielkości z powodu braku perspektyw. Peryferia są obszarem

z brakiem sensownej strategii, w których zmiany, jeżeli zachodzą – są wolniejsze niż w centrach.

17. W dużych miastach jest znacznie łatwiej uzyskać zatrudnienie, które gwarantuje dochody. Wypracowanie kapitału na starość staje się możliwe. Tereny atrakcyjne turystycznie są wymarzone do odpoczynku po pracy. Następuje w niektórych częściach kraju rozwój tzw. suburbii, które są położone w pobliżu dużych aglomeracji miejskich. Coraz częściej nie są pozbawione infrastruktury. Najwcześniej „*suburban area*” zaczęły powstawać w USA, tj. już od lat 60. XX w. Aktualnie zwiększa się na całym świecie proces powstawania przedmieść, które [w zależności od kraju] posiadają różne funkcje. Często przyczyną ich wzrostu są niższe ceny nieruchomości i gruntów niż w centrach miast. Nieuchronnie na tereny wiejskie w coraz większym stopniu wkracza cywilizacja. Wieś nie jest już taka jaka była w XIX w. czy na początku XX w. izolowana od reszty świata. Bez infrastruktury – dróg, sieci instalacyjnych, samochodów czy centrów handlowych. Suburbia z większą ilością zieleni, ogrodami, sadami, uprawą ziemi, niekiedy hodowlą zwierząt – nie są również miastem. Nie posiadają typowej zabudowy dla miast, oferując mieszkańcom łączenie wybranych funkcji bytowania.
18. Nowe zjawiska mogą powstrzymać wzrost milionowych metropolii, a wówczas zmieni się typ zabudowy, który będzie połączeniem „betonowych pustyni” ze znaczną ilością zieleni i lasów, widocznych w pejzażu do tej pory tylko na wsi. Nastąpi redukcja terenów całkowicie zurbanizowanych (miast) i o typowo rolniczym charakterze (wsi), na korzyść nowej formy połączenia natury z architekturą. Takie koncepcje były obecne w latach 70. XX w., jednak w praktyce rzadko stosowane, pomimo wiedzy, co do pozytywnego wpływu na zdrowie i rozwój społeczności. Nowoczesne łączenie terenów zielonych z przestrzenią zurbanizowaną jest korzystne dla wielu aspektów bytowania, również przeciwdziałania ociepleniu klimatu. Zmianę zapewni większy udział społeczności w zarządzaniu i trafnym gospodarowaniu środkami publicznymi³.

³ Dalszy rozwój przyjaznej dla człowieka infrastruktury pozostaje w deficycie w niektórych obszarach [wielokierunkowe jezdnie głównych szlaków komunikacyjnych, wielopoziomowe skrzyżowania [bezkolizyjne, nie tamujące ruchu pojazdów i pieszych], kompletne instalacje przy drogach [wodociąg, kanalizacja sanitarna i deszczowa, prąd, gaz, światłowód pod ziemią w betonowych zabezpieczeniach]. Często brakuje np. transportu publicznego pozwalającego na szybką komunikację w ramach 1 biletu na jak najszerzych terenach łączących wieś, suburbia i centra miast. Aby transport publiczny stał się godny XXI w. są potrzebne nowe inwestycje np. wzrost użytkowania autobusów przegubowych. Z czasem powinna być priorytetem zamiana całego taboru na nie podnoszące kosztów większe pojazdy. Jest to sensowna zmiana, ponieważ zwiększa zyski przewoźników [większa liczba pasażerów korzystających z komunikacji miejskiej], podnosi komfort jazdy [likwidacja tłoku] i dba o zdrowie społeczeństwa [ogranicza transmisje chorób]. Inwestycje w RTM z zachowaniem standardów znacznie ograniczają wzrost dwutlenku węgla w atmosferze, tak jak zwiększenie terenów zielonych w miastach. Świadome kształtowanie przestrzeni wymaga poszanowania interesu wielu osób, własności prywatnej [jak w Europie Zachodniej i Północnej, z nieprzerwaną tradycją warstwy mieszczańskiej, kapitalizmu i kultury demokracji]. Człowiek potrzebuje kontaktu z przyrodą, a postęp gwarantuje brak przeciwieństwa z produkcją, która nie jest już możliwa tylko w miastach czy zagłębiach przemysłowych. Powoli udział produkcji masowej będzie topniał [nie koniecznie w całości zaniknie] wypierany przez prosumpcję, która zmieni relacje między popytem a podażą i będzie możliwa w każdej dziedzinie i miejscu [np. w energetyce, na wsi]. Gdy wzrośnie ilość prosumptów udział produkcji dla rynku może się zmniejszyć. Sztuczna inteligencja i nowe formy aktywności gospodarczej [kryptowaluty, tokeny itp.] mogą w przyszłości warunkować wiele zmian zarówno pozytywnych, jak i negatywnych.